

**Paweł Kryszkiewicz**

*Wydział Stosowanych Nauk  
Społecznych i Resocjalizacji*

## Ochrona zdrowia w przyszłości

Rozwój nowoczesnych technologii powoduje polepszenie się warunków życiowych wszystkich ludzi. Wygoda i szybkość w załatwianiu spraw, produkcja nowoczesnych maszyn opartych na mikroprocesorach, kosmicznych technologiach a także powszechność błyskawicznej międzyludzkiej komunikacji to niewątpliwie sukcesy. Są jednak i minusy galopującego rozwoju. Kontakty między ludzkie przekształcają się w kontakty telefoniczne, internetowe. Obserwujemy zmniejszanie się ruchliwości ludzi, co za tym idzie zwiększenie otyłości, problemu układu krążenia i inne choroby. Jestem pewny, że za kilka lat ten problem powoli zacznie rozwiązywać się.

Już można powiedzieć, że zaczyna się ten proces. Zostają wprowadzane elektroniczne karty pacjenta, na których zapisana jest cała historia choroby. Małe urządzenia, procesory zaczęły wypełniać nasze ciała. Wszczepią nam specjalny czujnik-chip, który będzie w stanie odczytać np. temperaturę ciała, poziom cukru, tłuszczu, witamin i innych niezbędnych substancji, które zapewniają zdrowe funkcjonowanie organizmu. Zaletą tego urządzenia będzie także cykliczne skanowanie ciała w poszukiwaniu ciał obcych: wirusów i bakterii. Ten czujnik będzie na tyle inteligentny, że będzie wskazywał, jakich substancji brakuje w naszym ciele i jaka dawka jest nam potrzebna a także, jakie obce organizmy zaatakowały nasz organizm. Pójdziemy do lekarza albo sami będziemy posiadali specjalny czytnik będzie miał wbudowaną bazę chorób razem z objawami i wskazówkami jak leczyć. Nie twierdze, że od razu będzie wiadomo jak leczyć nowotwory i inne śmiertelne schorzenia. Chociaż z czasem pewnie to nastąpi...Na razie mam na myśli powszechne dolegliwości, których historia, przebieg i leczenie są znane.

Posiadając taki mikroprocesor w ciele nie trzeba będzie tracić czasu na zapis do lekarza, na kolejkę do specjalnego badania. Odczyty chipa wszystko nam powiedzą a naszą rolą będzie kupienie odpowiedniego lekarstwa albo np. zastosowanie się do rad urządzenia. Np. poziom tłuszczu zwiększy się w naszym ciele. Na czytniku, który przyłożymy do odpowiedniego miejsca naszego ciała, pokaże się informacją z typem działania, jakie mamy zrobić, czyli w tym przypadku ograniczyć jedzenie tłustych rzeczy albo zastosować więcej ruchu, gimnastykę. Tak samo, gdy odczyt wskaże niski poziom witaminy c, wtedy trzeba zjeść więcej owoców, warzyw bądź zażyć tabletki. Pozwoli to nam na uniknięcie przeziębień, polepszenie naszego samopoczucia.

Z poważniejszymi chorobami trzeba będzie uda się tradycyjnie do specjalisty. Chyba, że roboty zaczną robić nam zabiegi i operacje...To jest też możliwe i w dalszej przyszłości na pewno tak będzie. Przecież już teraz roboty są tak precyzyjne, że potrafią zbudować urządzenia, mikroprocesory praktycznie niewidzialne dla oka. Kwestią czasu będzie to, iż roboty posiadające sztuczną inteligencję o niesamowitej precyzji działania będą same operowały nasze ciała.

Jeżeli chodzi o zasilanie chipów to nie będzie z tym problemów. Zasilane będą naszym własnym ciepłem. Ważne jest też, aby informacje, które wskaże czytnik były odpowiednio i trwale zapisane. Urządzenie odczytujące informacje z naszego ciała będzie wyposażone w czytnik kart (Elektronicznych Kart Pacjenta), o których

wcześniej wspomniałem. Na nich będzie zapisana historia pomiarów, chorób, które mogą być wykorzystywane do pomniejszych leczeń poważnych chorób.

Wydaje mi się też, że warto wspomnieć o jeszcze jednej ważnej funkcji chipa w naszym ciele. Może on służyć do określania lokalizacji pacjenta, który cierpi np. na amnezję albo schizofrenię lub inne zaniki pamięci. To będzie duży postęp w dziedzinie osób zaginionych nie tylko z powodów zdrowotnych. Ważne jest także to, aby nasze chipy były chronione odpowiednią technologią przed wyciekiem informacji o nas samych. Z tym może być największy problem, ale myślę, że uda się go rozwiązać poprzez specjalne szyfrowanie informacji, które drogą radiową mogą być przesyłane.

Jak widać opisana przeze mnie wizja przyszłości uprości proces diagnozy a także samego leczenia (również samo dzielnego). Wydaje się także że wizja ta wcale nie jest aż tak odległa, bo nasze ciało już teraz jest „wyposażone” w różne mikro urządzenia takie jak rozruszniki serca albo chipy poprawiające słyszalność, co za tym idzie wyeliminowanie aparatów słuchowych. Przyszłość wszystko pokaże.